

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19 Maja 1870.

Czwartek.

Dnia 7 (19) Maja 1870.

Rano ciepła st: 11. w połud. c. st: 18	Stan barometru:	Wschód Słońca g. 4 m. 2	Jutro, Ś. Bernarda Seneńskiego.
Wysokość wody st: 4 c. 2 (przybwa)	na pogodę	Zachód „ „ 7 „ 51	

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj, jako w dzień urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, zostały odprawione w soborze prawosławnym św. Trójcy, o godzinie 10½ zrana, przez arcybiskupa Jonicjusza msza św., a następnie nabożeństwo dziękczynne, w obecności głównodowodzącego wojskami, oraz władz wojskowych i cywilnych. Jednocześnie odprawione były nabożeństwa dziękczynne we wszystkich tutejszych cerkwiach wydziału wojskowego.

(Dz. War.)

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 119 i 122 wydanym, zamieszczono: JW. Namiestnik Królestwa, mając sobie przezemnie przedstawionem o uczynionym przez Warszawskie Tow: Dobroczyńności staraniu, względem dozwolenia niżej wymienionym członkom tegoż Towarzystwa, zbierać od mieszkańców fanty i inne podarki, na użytek odbyć się mającej w r. b., tak jak to w latach przeszłych miało miejsce, loterji fantowej w ogrodzie Saskim, objawić na to raczył swoje przyzwolenie. Podając o tem do wiadomości Policji, polecam: członkom Tow: Dobroczyńności, którzy winni być zaopatrzeni w odpowiednie świadectwa tegoż Towarzystwa i na zapotrzebowanie Policji okazywać takowe, dozwolić zbierać od mieszkańców fanty i inne podarki, na użytek wspomnianej loterji. — Członkowie wydelegowani do tego przez Towarzystwo Dobroczyńności, są następujący: do cyrkulów: Igo i XIgo: Jan Elsner, Michał Sobolew, Ludwik Herkner; do II i III: Leopold Hubert, Leon Jasiński; do IV: Lud: Gronau, Aleks: Kraushaar; do V i VI: Leop: Moraczewski, Roman Golizer; do VII i VIII: Michał Fiok, Józef Wiślicki, Jan Brygiewicz; do IX i X: Aleks: Leśniewski, Feliks Boniewski, Emeryk Paprocki i Franciszek Sobieszkański; do XII: Julian Rożycki i Nepom: Rolbiecki.

(Gaz: Polic)

— *Zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem Inspektor Lekarski, na zasadzie odezwy Jeneralnego Konsulatu Austrjackiego w Warszawie z d. 5go maja r. b., podaje do wiadomości powszechnej, że Rząd krajowy w Galicji, w celu niedopuszczenia zarazy księgosuszu nanowo pojawiającej się w gubernji kieleckiej do Galicji, zarządził wprowadzenie w wykonanie obowiązujących środków kwarantannowych na granicy powiatów: chrzanowskiego, krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego, mieleckiego i tarnowskiego, od strony Królestwa Polskiego. (D. W.)*

— Jutro o godzinie 8-ej rano w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu, Wotywa z wystawieniem i odoracją Drzewa Krzyża Świętego, przed ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA.

Jutro też w kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana, o godzinie 8-ej rano, w kaplicy przed ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA, odbędzie się wotywa literacka.

— E — Każde umiejętne usiłowanie na drodze zamiany siły ludzkiej pracą maszyny, choćby najprostszej, oddaje liczne usługi, a przedsiębiorcom zapewnia liczne korzyści.

Aby przekonać się o tem, dosyć jest spojrzeć dokoła siebie, a wszędzie przykłady tych prawd napotykaemy. Weźmy choćby ostatni smutny wypadek przytrafiony na białej naszej Wiśle, a i tu potwierdzenie tych słów znajdziemy.

W zeszyłym tygodniu przybył z Gdańska do Warszawy niejaki Franciszek Dembski właściciel paru berlinek, wioząc na takowych żelazo, które miało być odstawionem na Solec, do jednej z fabryk tam znajdujących się. Dla przeprowadzenia berlinek po za most, trzeba było maszty poskładać, a dla dalszej żeglugi też za mostem znou je podnieść.

Podobna czynność u nas wymaga bardzo wielu warunków sprzyjających i licznej obsługi, gdyż berlinkę, w której mamy maszt złożyć, potrzeba umieścić pomiędzy dwoma innymi berlinkami mającymi maszty stojące, u tych sznury założyć i przeprowadzić je do masztu mającego się opuszczać i tak dopiero przy pomocy wielu ludzi dopełnić tej roboty. Najmniejsza niedokładność w tej czynności, najmniejszy pośpiech jednego z ludzi użytych do pomocy, lub też opóźnienie się, powodują niechybny upadek masztu, a w skutek tego, prócz potrzaskania się go, zwykle następuje uszkodzenie statku, a niekiedy i śmierć którego z pracujących.

Podobny właśnie wypadek spotkał Franciszka Dembskiego, który przy osobistym dozorze nad dokładnem spełnianiem wydawanych przezeń rozkazów, uległ śmierci. Kiedy bowiem maszt opuszczony cokolwiek tylko pochylił się na jedną stronę, już nie było możliwości utrzymania go i całą masą swego ciężaru uderzył w głowę Dembskiego, skutkiem czego śmierć natychmiastowa nastąpiła.

Podobnych wypadków, a nawet nie tak dawno przytrafionych, już kilka pamiętamy; ponieważ jednak są sposoby nietylko zabezpieczenia się od podobnych

nieszczęść, ale nadto jest możność oszczędzenia licznych kosztów i strat przy tego rodzaju czynnościach, przeto podnosimy tę kwestję w nadziei, że znajdują się ludzie co skorzystać z tego zechcą. Urządzenie odpowiedniego bloku lub windy przy moście stałym, nie przedstawia ani wielkich kosztów, ani też żadnej trudności; przedsięwzięcie zaś, któryby podobną rzecz urządził, pobierając po kilkadziesiąt kopiejek od opuszczenia i podniesienia masztu, miałyby znaczny obdyt i dość przyzwoite zyski. Dziś, opuszczenie i podniesienie masztu prócz kłopotów, straty czasu i t. d. kosztuje kilkanaście rubli, każdy więc z właścicieli berlinki z dogodności jakaby przedstawiał przyrząd stały, chętnieby korzystał.

Przy urządzeniu windy dosyć jest linę założyć w środku masztu i użyć dwóch ludzi do kręcenia kołbą, podobnie przy podnoszeniu. Prosta ta robota i zwykłość przyrządu, uwalniają nas od dalszych objaśnień.

Przyrządy podobne wszędzie na rzekach spławnych przy mostach stałych znajdują się, dziwnem więc jest, iż dotąd u nas pod Warszawą o tem nie pomyślano. Sądzymy jednak, iż który z przedsięwzięć dbały o korzystne umieszczenie małej sumki pieniędzy, postara się o pozwolenie urządzenia projektowanej przez nas windy i zapewni przez to dla siebie korzyści przyzwoite, a dla właścicieli berlinek stanie się dobrodziejem.

(Q) Dalszy ciąg listy wystawców, którzy przyjęli udział w obecnej wystawie w Petersburgu; (patrz Nr 108).

Juszczyk Józef z Warszawy, słowianka, mundur żołnierski własnego pomysłu, baszłyk z wiksatyny i t. d.; Janosz Jakób z Józefowa pow. grodzicki, cukier w kryształach i proszku; Kloch i Dutkiewicz z Warszawy, fotografie, album kwiatów, album Częstochowskich starożytności; Koch August z Warszawy, wyroby koszykarskie; Kronenberg Leopold z Gustek gub. piotrkowska, schody okrągłe kolumny, sikawki i inne odlewy z żelaza; Kronenberg Leopold z Walentynowa, około 500 głów cukru rafinowanego i mączka cukrowa; Kronenberg Leopold z Ostrowy pow. kutnowski, cukier rafinowany i mączka; Kronenberg Leopold z Warszawy, cygara, tytoń i papierosy; Kanarek Izrael z Warszawy, cukier lodowaty i inne wyroby z cukru; Kantor Adolf (introligator) z Warszawy, dzieła Kopernika, biblia i wzory sztuki średniowiecznej, w ozdobnych oprawach; Kopelman Samson Nowogeorgiewsk, naczynia kuchenne polewane; Kotkowsy Bracia z Bodzechowa, gwoździe maszynowe; Kaddisohn Józef z Warszawy, atrament, tusz, lak i farbka; Krause Jan z Warszawy, lakiery różnych gatunków, lak, farba i t. d.; Kreske Adolf z Pabjanic, pończochy, kaftany, mankiety, szale i t. d.; Krusche Benjamin z Pabjanic, kamloty, alpaca, tybety i t. d.; Korn Wilhelm z Warszawy, wódki słodkie, nalewki, likiery i t. d.; Krall i Zejdlar z Warszawy, dwa fortepiany; Kisielnicki Ludwik z Cydzyna pow. łomżyński, wódki słodkie i likiery; Keller i S-ka z Skompego gub. kielecka, drewniane sztyfty do butów; Konitz Samuel z Warszawy, wódki słodkie i likiery; Konitz Samuel z Warszawy, cykorja; Kowalski Szymon z Warszawy, dwie ramy rzeźbione; Kipmann Maksymilian z Warszawy, rękawiczki, szelki i bandaże; Krysek Heno-

z Ozorkowa, korty letnie; Knothe Bracia z Tomaszowa korty i kaszmir; Kittlaus Karol ze Zgierza, korty letnie; Katz i Leidgeber z Warszawy, asfalt i różne przedmioty pokryte asfaltem; Lilpop, Rau, i S-ka z Warszawy, maszyna parowa poruszająca 3 pompy, maszyna par. systemu horyzontalnego, zniwiarka, siewnik, pługi, brony, lokomobila, sikawki i t. d.; Lilpop, Rau i S-ka z Warszawy, wagon pocztowy i towarowy; Lilpop, Rau i S-ka z Drzewicy, krata do balkonu, komin ozdobny, deflektor i t. p. odlewy z żelaza; Lewin Bernard z Płocka, likiery, wódki słodkie, nalewki; Loewenberg Bracia z Rudy Pabianickiej, cukier w głowach i mączka; Lubliński Ludwik z Warszawy, obuwie śrubowe; Liedtke Jan z Warszawy, rzemienie i skóry; Lesselroth Wolf z Warszawy, massa do zaprawiania podłóg; Loth Edward z Warszawy, kapelusze słomkowe i filcowe damskie i kwiaty sztuczne; Lourse i S-ka z Warszawy, cukry, czekolada; Majewski Julian z Warszawy, planimetr własnego wynalazku; Moes Krystjan z Pilicy, korty; Moes Krystjan z Pilicy, mąka pszenna i kasza; Moes Krystjan z Pilicy, papier; Majewski Hipolit z Warszawy, krople od bólu zębów; Meier Ferdynand z Łodzi, nalewki, arak, wódki i woda kolońska; Martini Karol z Warszawy, komin marmurowy; Mieczkowski Jan z Warszawy, fotografie wielkich rozmiarów, karty wizytowe i fotograficzne negatywy; Maringe Wiktor z Marzęzowa pow. sochaczewski, pszenica czysta, mąka, biszkopty i t. d.; Meierhoff K. A. ze Zgierza, korty letnie; Margulies Peisach z Ozorkowa, korty letnie; Matuszewski Józef z Warszawy, okrycia damskie i palta; Norblin Ludwik i S-ka z Warszawy, wyroby platerowane; Nivet Benno z Warszawy, rękawiczki; Neumann Edward ze Zgierza, krochmal; Neumann Hugo z Warszawy, tkaniny metalowe bez końca, dla zakładów różnych przemysłowych; Natansohn Jakób z Guzowa pow. grodzicki, cukier rafinowany; Natansohn Jakób z Sannik pow. łowicki, mączka cukrowa; Orkisz Anieła z Rawy, konfitury i galarety; Orgelbrand S. z Warszawy, encyklopedia powszechna i płyty stereotypowe; Ostrowski Hieronim z Warszawy, obuwie męskie; Ostrowski i S-ka z Warszawy, furgon polowy do żywności obozowej; Piotrowski Michał z Kraśnice pow. ciechanowski, cukier w kawałach; Piotrowski Konstanty z Lublina, wyroby powroźnicze; Hr. Plater, Starzyńscy i Szczuka z Żabek pod Warszawą, drewny, cegły, ul i torf; Hr. Plater St. z Hruszniewa gub. siedlecka, sery holenderskie; Peier Marja z Warszawy, gorsety i bandaże damskie; Polakiewicz Bracia z Warszawy, cygara, tytoń i papierosy; Pik Jakób z Warszawy, narzędzia matematyczne i optyczne; Puls Fryderyk z Warszawy, kosmetyki; Pohorecki z Warszawy, peruki, szynjony loki i t. d.; Pfeiffer Stanisław z Warszawy, skóry wyprawne; Rauer August z Warszawy, palto, frak, spodnie i t. d.; Reichmann i Wolf z Zegrzynka, mąka i różne odpadki; Rau Henryk z Oryszewa, cukier w głowach i mączka; Rawicz Józef z Elżbietowa, cukier w głowach i mączka; Remus Karol ze Zgierza, farby roślinne; Remus Teodor z Łodzi, samojazd parowy (nowego pomysłu) i sikawki do polewania ulic; Rozmanith Stanisław z Warszawy, stare miody i wina Tokaju; K. Rudzki i S-ka z Warszawy, odlewy żelazne; Roth Karol z Warszawy, pomnik Piotra Wielkiego. (dalszy ciąg nastąpi).

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Odpowiednio do §§ 31, 34, 35, 36 i 39 ustawy, Rada Zarządzająca, ma honor podać do wiadomości panów akcjonariuszów Towarzystwa, że w dniu 9 (21) czerwca r. b., o godzinie 11tej rano, w dworcu stacji głównej w Warszawie, odbytem będzie zwyczajne dwunaste ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa.

Akcjonariusze zamierzający uczestniczyć w rzeczonym zwyczajnym ogólnym zgromadzeniu, winni są złożyć najpóźniej do godziny 3-iej po południu dnia 29 maja (10 czerwca) r. b. akcje właściwe lub pożytkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w Kassie Głównej Towarzystwa, w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie: w Petersburgu, w Banku dyskontowym, oraz u domu Gustaw Sterky i Syn;

w Wroclawiu, w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego;

w Berlinie, u domu G. Müller et Comp.;

w Amsterdamie, u domu Lippmann Rosenthal et Com.;

w Frankfurcie n./M., u domu J. Weiller Synowie;

w Krakowie, u domu Antoni Helcel;

w Brukseli, u domu Brugmann Synowie.

Akcie złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcji, spisanej w trzech jedno-brzmiących egzemplarzach i podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji poświadczony przez Kasę, wręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu, a drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie, trzeci zaś opatrzony stemplem Towarzystwa dołączy się do karty wnijsia akcjonariuszowi służącej. Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II, III. Zwrot depozytu nastąpi po odbytem ogólnym Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem pierwszym oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kassы, która depozyt przyjęła. Odpowiednio do § 31 Ustawy, akcjonariusz może przelać służące mu na ogólnym zgromadzeniu prawo głosu na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 3 (15) maja 1870 roku.

(1—1) —3962—(Dz. War)

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Odpowiednio do §§ 31, 34, 35, 36 i 39 Ustawy, Rada Zarządzająca ma honor podać do wiadomości pp. akcjonariuszów Towarzystwa, że w d. 10 (22) czerwca r. b. o godzinie 11-iej rano, w Dworcu Stacji Głównej w Warszawie odbytem będzie zwyczajne dwunaste ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa.

Akcjonariusze zamierzający uczestniczyć w rzeczonym zwyczajnym ogólnym zgromadzeniu winni są złożyć najpóźniej do godziny 3-iej po południu, dnia 30 maja (11 czerwca) r. b., akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu, w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie: w Petersburgu, w Banku dyskontowym, oraz u domu Gustaw Sterky i Syn; w Wroclawiu, w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w Berlinie u domu G. Müller et Comp.; w Amsterdamie, u domu Lippmann, Rosenthal et Com.; w Frankfurcie nad M., u domu J. Weiller Synowie; w Krakowie u domu Antoni Helcel; w Brukseli u domu Brugmann Synowie.

Akcie złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów, tychże akcji, spisanej w trzech jedno-brzmiących egzemplarzach i podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji poświadczony przez Kasę, wręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu, drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie, trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa dołączy się do karty wnijsia akcjonariuszowi służącej. Stosownie do tego, specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I. II. III. Zwrot depozytu nastąpi po odbytem ogólnym zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I-szym oznaczonej, i obejmującej pokwitowanie Kassы, która depozyt przyjęła. Odpowiednio do § 31 Ustawy, akcjonariusz może przelać służące mu na ogólnym zgromadzeniu prawo głosu, na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 3 (15) maja 1870 r.

(1—1)

—3,963—(Dz. War.)

— Dziś o godzinie 6-tej rano nastąpiło otwarcie Instytutów wód mineralnych w Ogrodach: Saskim i Krasińskich. Zdaniem wielu lekarzy, Instytutom wspomnianym w roku bieżącym nie zbraknie konsumentów; obecnie w Ogrodzie Saskim zapisanych jest na kurację osób 36, a w Krasińskich osób 21. Zakłady instytutów zostały bardzo starannie odnowione. Ogródek tak zwany Dükerta, niezadługo stanie się prawdziwym koszem kwiatów. Pijącym wody uprzyjemniać będą bez przerwy przechadzkę orkiestry pp. Lewandowskiego i Kuhnego. Z ustaleniem się pogody, rozpoczętem zostało także leczenie kumysowe w Saskim Ogrodzie. Fabrykacją kumysu i kuracjami nim, kierują właściciele laboratorium Doktorowie A. Przysiański i J. F. Nowakowski. Kurację kumysową odbywać można i w instytutach wód mineralnych; na sezon tegoroczny urządzoną została sprzedaż kumysu w butelkach tak w Ogrodzie Saskim jak i Krasińskich. Pijących kumys jest już przeszło sto osób, — wielu także chorych leczy się tym naktarem zdrowia na mieście. Trzeci zakład wód mineralnych, w ogrodzie zwanym Foxal, dotąd otwartym nie został. Dla chorych z Nowego Świata i jego okolic istnienie tego zakładu byłoby bardzo pożytecznem.

— Próby z opery: „Bal maskowy,“ która ma być po raz pierwszy wykonaną w sobotę, odbywają się bardzo pomyślnie. Wystawieniem tej opery zajmuje się p. Quattrini; wykonawcami zaś głównych ról będą pani Dowiakowska i panna Kwiecińska, oraz pp. Fillebörn i Keller. „Bal maskowy“ należy do najszcześliwiej natchnionych i najstaranniej opracowanych partycji Verdi'ego. Przedstawienia tej opery przez artystów włoskich gromadziły liczne grona słuchaczy, nie wątpimy więc, że ich nie zbrakuie naszym artystom. I czas by już było, szczerze popierać muzykę serjo. Offenbach, bezspornie jest bardzo wesołym, Verdi jednakże głębiej myśli i silniej czuje...

— Krąży wieść, że pomiędzy ofiarami wypadku, który się w tych dniach zdarzył na kolei Luksemburskiej ciężko zostali poranieni: p. Servais ojciec zmarłego wiolonczelisty, oraz syn jego z żoną. Wieść ta jest bezzasadna, ponieważ ojciec Servais'ego od lat przeszło 20-stu nie żyje, a synowie słynnego muzyka dotychczas są wyznawcami celibatu. Jeden z nich kształcił się w Paryżu na kompozytora, a drugi również artysta, przebywa na dworze Wejmarskim. Zię-

ciem zaś Servais'ego jest p. Godebski rzeźbiarz, znany w świecie artystycznym z licznych utworów i goszczący obecnie we Francji. Do wyjaśnienia bezzasadności krążącej wieści, skłoniła nas chęć uspokojenia fałszywie zaalarmowanych nią w Warszawie przyjaciół i znajomych rodziny Servais.

— Wczoraj, delegowani przez władzę Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, rozpoczęli próbną czynność szacowania nieruchomości. Zszedłszy na grunt, delegowani ci, ocenili na podstawie ułożonego projektu dwa domy, przy ulicy Miodowej, a mianowicie dom p. Grabowskiego Jana i dom p. Górskiego, oraz jedną z nieruchomości fabrycznych. Czynności szacowania, odbywać się już mają bez przerwy, we włościwej kolei. Rękopism sumiennosci we wspomnionem szacowaniu, dla właścicieli domów, którzy korzystać pragną z kredytu Towarzystwa, jest wybór delegacji, z grona tutejszych obywateli, znanych z dobrego imienia, i z wykwalifikowanych techników.

— (A. n.) *Panie Redaktorze!* Wybacz jeżeli śmiem użyć pośrednictwa twego, aby wyrazić desideratum przez wiele bardzo osób żywione. Dyrekcja dr. żel. war.-wied. wysłała w czasie Zielonych Św. nadzwyczajne pociągi do Częstochowy. Wyjazd w sobotę, przyjazd w poniedziałek. Na odpoczynek i dewocje pozostaje dzień jeden t. j. niedziela. Jest jednak wiele osób, które mając krewnych lub bliskich znajomych w sąsiedztwie i okolicy, pragnęłyby jednocześnie odwiedzić ich. Są i takie, które dla braku miejsca lub odpowiednich wygod, nie mogą zakładać pied-à-terre w Częstochowie. Dla tych osób termin tak krótki, przedstawia za wiele fatygi i troski. Przez dodanie jednego dnia, dyrekcja wielkoby im zrobiła dogodność, nie na tem sama nie tracąc, zyskując zaś może wiele więcej passażerów.

Prenumerator *M. O.*

— W jednym z ostatnich numerów czasopisma: „Zorza“, pani Al. Marczevska, projektuje założenie zakładu pod nazwą: „Sala wspólnej pracy dla ubogich dziewcząt“. Byle się fundusz znalazł, mówi autorka projektu, nie zbraknie sposobów i pomysłów do praktycznego urządzenia sali wspólnej pracy, w której ubogie dziewczęta i kobiety pobierałyby bezpłatnie naukę haftu, kroju, szycia, — sala w której byłoby kilkanaście maszyn do szycia. Prócz takiej sali, pani Marczevska projektuje: założenie sklepu pomocy, dla sprzedaży robót wykonanych w sali szkoły dla służ, sali dla służ chorych i przytułku dla służ chwilowo pozbawionych służby. Zadne te pomysły radziłyśmy jak najspieszniej widzieć wprowadzonymi w życie.

— Do zakładu gimnastyki, zabaw i rzemiosł, do dnia wczorajszego, przeszło osmdziesiąt dzieci zapisanych zostało i liczba elewów z dniem każdym rośnie. Dowód to oczywisty, iż pomieniona instytucja odpowiada potrzebom rodziców i dlatywy, a spodziewać się należy, iż właścicielki dołożą wszelkich starań, aby zadosyć uczynić zaufaniu rodziców. Obecnie pracują czynnie nad założeniem ptaszarni, aquarium i królikarni, aby dzieci oswoić z hodowlą ładnych zwierząt przyuczyc do uczuć tkliwych i poszanowania dla twórców B. żych.

— Słyszeliśmy, że na obchód stuletniej rocznicy urodzin Beethovena, który ma się odbyć w końcu b. m. w Wejmarze, wybiera się także grono tutejszych miłośników sztuki. Program wspomnianej uroczystości,

podany przez wszystkie prawie dzienniki niemieckie, zadziwia bogactwem kompozycji. Liszt umyślnie na obchód ten napisał kantatę, i ma przybyć z Rzymu do Wejmaru, ażeby dyrygować jej wykonaniem.

— Na konserwację zabudowań pierwszego męskiego i żeńskiego gimnazjum w Warszawie przeznaczono rs. 5,000.

— W dniu 8 czerwca sprzedany zostanie pałac po biskupi w Kaliszu; licytacja rozpocznie się od rs. 10,800 kop. 12½.

— Donoszą nam z pewnego źródła, że Salwian Jakubowski ex-bankier tutejszy przebywa w Nowym-Yorku, i zaokrąglą spekulacjami wywiezione ztąd kapitały.

— Dawniej aboneneci gazet zagranicznych wśród natłoku odbierali popołudniową porą pisma przenie-numerowane z ekspedycji gazet, mieszczące się przy Pocztamcie Warszawskim. Obecnie zaś uważamy za właściwe donieść, iż od kilku dni można po gazety zgłaszać się w czasie przed południowym.

— Pod ulicą Franciszkańską i Wałową, zbudowany zostanie kanał mурowany. Kosztorys wynosi rs. 6 000. Licytacja na to przedsięwzięcie odbędzie się w Magistracie tutejszym w d. 2 czerwca.

— Pod same rogatki powązkowskie, zaprowadzone zostały w tych dniach latarnie gazowe, a ponieważ chodnik asfaltowy istnieje już do tego miejsca, pozostaje tylko Zarządowi miejskiemu, doprowadzić go pod wrota cmentarne, a tem samem spełni dalszy ciąg wielkiej dogodności dla mnogiej liczby osób uczęszczających na cmentarz, dla odwiedzenia grobów.

— Na Powązkach pod kierunkiem p. Sikorskiego wznoszona groby rodziny książąt Lubomirskich, Słończyńskich, Chłudzińskich i Bielskiego.

— W przyszłym roku przypada czterechsetna rocznica urodzin Kopernika. W Toruniu już z tego powodu organizuje się komitet obchodu tej uroczystości. Warto by i u nas na posąg Kopernika w dniu jego święta, położyć choćby wianek z nieśmiertelników.

— Pan Stefan Grzywiński artysta, znany tutejszej publiczności z debiutu na scenie wielkiej i wystąpien w koncertach, przybył z Kalisza. W mieście tem p. Grzywiński dał dwa koncerty i sympatycznie został przyjętym przez swoich słuchaczy.

— Jutro powtórzenie przedstawienia amatorskiego w sali Teatru Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Na wieży Ratuszowej od strony ulicy Bielańskiej, została już umieszczona tarcza zegaru, który ma być ostatecznie dokompletowaniem tej wieży.

— Czynności w Kassie Groszowej na Pradze, wczoraj się rozpoczęły. Kassa ta ma 180 uczestników. Od początku założenia w 4,600 wnioskach wpłynęło rsr. 1,500.

— Członkowie Komitetu Loterii Izraelskiej energicznie zajmują się doprowadzeniem w jak najkrótszym czasie do skutku wystawy w Resursie Obywatelskiej.

— Na Nowym-Świecie pod Nrem 1258A, właściciel domu otrzymał pozwolenie na wybudowanie drewnianego teatryku.

— W dniu onegdajszym, August Gajz i Franciszek Zajdowski, poddani pruscy, przybywszy rzeką Wisłą z transportem żyta, w zamiarze uskutecznienia meldunku pasportów swoich, na przystani Rybaki, wsiedli na małą łódkę; w tej właśnie chwili na Wiśle, wszczęła się silna burza, w skutku której łódka wyró-

ciła się, i siedzący w niej tonąc zaczęli, co dostrzegłszy Adam Młodziński, sternik szalupy kanonierskiej i Antoni Skwarski rybak, bez względu na grożące im własne niebezpieczeństwo, zdążyli z pomocą i uratowali tonących. W okoliczności powyżej opisanego czynu Młodzińskiego i Skarskiego, prowadzi się śledztwo w celu wyjednania dla nich zapewnionej prawem, nagrody.

— W cyrkule Pragskim, na brzeg rzeki Wisły, około fortu Śliwickiego, wyrzucone zostało ciało niewiadomego dotąd z nazwiska człowieka, lat około 25 mającego, wzrostu średniego, włosów na głowie czarnych. Ubrany był: w surdut i palto kortowe czarne, spodnie i kamizelkę kortowe koloru brązowego, koszulę płócienną, gatki w drobne paski, na szyi chustka w paski takiegoż koloru, na nogach kalosze łatanne. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i ze strony policji zarządzone dochodzenie.

— W cyrkule Jerozolimskim, u omnibusu z Radomia, jadącego przez ulicę Twardą, złamała się oś, w skutek czego takowy przewrócił się, i jedna z siedzących pasażerek starozakonna Frajndla Morgensztejn, upadłszy, uległa stłuczeniu dłoni bez uszkodzenia kości. Morgensztejn leczy się w domu.

— W cyrkule Łazienkowskim, na Nowej-Wsi, dostrzeżono psa wścickiego, który natychmiast przez strażnika policyjnego Dubry, zabitym i przez uprzątcy zabranym został. (Gaz: Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od K. rs. 3, w połowie dla biednej matki kilkorga małych dzieci, na kupienie maszyny do szycia, a drugą połowę na wpis dla Edwarda Konwerskiego; od K. Z. rs. 3 dla powyższej matki, na kupienie maszyny; od G. G. rs. 2 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

— Za kurs doróżki, zbyt łaskawie za mnie przez panny A. i H. opłacony, składam do rozporządzenia Biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej kopiejek 20. — A. B.

Panu Adolfowi. — Żądanych objaśnień udzielić Panu może jedynie Zarząd stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych.

— *Staremu Nauczycielowi.* — Dla bliższego porozumienia się, prosimy o wskazanie adresu.

† W dniu 20 maja r. b., o godzinie 10-tej z rana, w kościele Śtej Barbary na Koszykach, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zgasłego w sile wieku ś. p. Fabijana **Kowalskiego**, Obywatela miasta Warszawy, Starszego Zgromadzenia Lakierników, Majstra w Zarządzie kolei Warsz: Wied: i Warsz. Bydg. na które pozostała wdowa z dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — 3979 —

† W piątek dnia 20 maja r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Skupiewskich **Wasiewicz**, odbędzie się za jej duszę nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym Ś-go Jana, o godzinie 10-tej z rana, na które Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. — 3975 —

∞ W dniu 7 maja roku bieżącego, o godzinie 8ej wieczorem w kościele katedralnym w Kielcach, pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty między p. Henrykiem **Zdzarskim** urzędnikiem, a panną Stanisławą **Makowską**, córką Antoniego Makowskiego kontrollera magazynu solnego i Marji z Okenczyców.

Kielce d. 6 maja. — Powietrze przesiąknięte wilgocią, niebo zachmurzone, wiatr zimny, przenikający na wskrós wieje od zachodu. Rolnicy z westchnieniem patrzą to na niebo, to na ziemię: i tu i tam widok wcale niepocieszający.

Słyszałem od starych wieśniaków, że rok ma być zimny i mokry, bo w dzień Śgo Marka deszcz padał. Daj Boże, aby nie ziściła się ta przepowiednia, gdyż po ogólnym nieurodzaju zeszłorocznym, cała nadzieja gospodarzy, w zbiorach z r. b.

Jeżeli na polach smutno, a drobna zziębnięta trawka, zaledwie wychyla zieloną swą główkę z czarnej ziemi, to tem smutniej jeszcze przedstawiają się ogrody miejskie, co przywykły o tej porze do ruchu i gwaru. Po pustych ulicach publicznego kieleckiego ogrodu, przesuwa się dziś chyba jaki stary emeryt, szukający rozrywki pod nagimi drzewami, albo gromadka dzieci uboższych mieszczan, którym ciasno i duszno w izbie wilgotnej.

Główne zajęcie miasta, skierowane jest ku wyborom do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mającym się odbyć dnia 16-go maja. Nadzieja biernego zjazdu obywateli, pokrywa uśmiechem zadowolenia, twarze kupców szczególnie.

Pojawił się tu także Serb, a raczej głowa jego ułożona na talerzu, ku wielkiemu zdziwieniu miejscowych spektatorów. Głowa rzeczywiście spoczywa na cienkim stole, wcale nieprzykrytym i przemawia do obecnych we wszystkich językach słowiańskich. Urządzenie bardzo zręczne, sprawia dziwne złudzenie. Głowa prostopadle do talerza ustawiona, pokryta gęstym czarnym włosom, mówiąc porusza oczami i ustami, śmieje się nader naturalnie, wydaje głos harmonijny, czysty, dzwięczny. Miałem przyjemność rozmawiać z nią i dowiedziałem się, że zamierza zaszczyścić swą obecnością Warszawę, zawsze skora do podziwiania nadprzyrodzonych zjawisk. Właściciel tej tak dobrze procentującej się głowy, pochodzi z Belgradu i nazywa się Petrow.

W osadzie fabrycznej Białogon, położonej o 5 wiorst od Kielc, bawi obecnie pełen talentu pejzażysta ze szkoły monachijskiej, p. Władysław Małecki. Przypadkiem znalazłem się w jego pracowni, która w ciągu niedługiego pobytu artysty w kraju, zaludniła się już kilku przesłicznymi studjami rodzimej przyrody. P. Małecki traktuje naturę z miłością i zapałem. Żaden szczegół prawdziwie piękny, żaden motyw efektowny nie ujdzie jego oka, a trzeba przyznać, że okolice Kielc są pod tym względem prawdziwym skarbem dla natchnionego artysty.

Na stalugach oglądałem dużych rozmiarów obraz, prawie skończony, a przeznaczony przez artystę dla otwierającej się wystawy w Poznaniu.

Jestto widok kościołka wiejskiego we wsi Chlewicy. Białe ściany skromnej świątyni usunięte na dalszy plan, bardzo pięknie harmonizują z niebem pokrytem czarnymi obłoczkami, poruszanemi lekkim wietrzykiem. Po lewej stronie brzozy i wierzy płaczące pochylone ku kościołowi, zdają się szeptać cichą modlitwą wieczorną, po prawej na pierwszym planie pochylają czoło strzechy wieśniacze.

Całość pełna życia i światła, a przytem owiana jakąś nieujęta mgłą tęsknoty, tak właściwą naszej przyrodzie.

Mam nadzieję, że p. Małecki przed powrotem za

granice, niezapomni i o Warszawskiej wystawie, na której kilkakrotnie tak sympatycznie był witany.

D. 16-go maja, w dzień wyborów, ma być danym w Kielcach koncert, na dochód p. Ignatowskiego, przebywającego tu stale artysty tenora. W tej muzycznej uroczystości mają przyjąć udział amatorki i amatorowie miejscowi. — *E.*

— W sobotę, 2 (14) maja, zwłoki zamordowanego ajenta wojskowego austriackiego, księcia Ludwika Ahrenberga, przewiezione zostały z kościoła katolickiego św. Katarzyny na bahof drogi żelaznej warszawskiej. Na czele procesji jechało w karecie duchowieństwo katolickie, za niem zaś szła służba zmarłego, w liberji książęcej, niosąc herb książąt Ahrenbergów; dalej szedł szwajcar z buławą okrytą krepą czarną. Oficerowie od kawalergardów nieśli ordery księcia, za nimi zaś postępowali karawan zaprzężony w sześć koni. Za karawanem szedł Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz w mundurze pułku austriackiego, którego Jego Cesarska Wysokość jest szefem. Za nim postępowaly osoby ciała dyplomatycznego, jenerałowie, sztabs i oberoficerowie. Orszak zamykał oddział gwardji konnej z muzyką, oraz długi szereg powozów należących do reprezentantów mocarstw zagranicznych i do innych osób znakomitych. (D. W.)

— Niedawno doniósł *Kijowlanin* o uprowadzeniu z Kijowa do lasu przez dwóch lowelasów młodej dziewczyny, którą jako opierającą się ich propozycjom przywiązali do drzewa i spalili. Teraz nowy fakt opisuje korespondent *St. Pet. Widd.*: Jan J., uczeń z klasy 6-ej gimnazjum, wykradł 15-letnią pannę R., córkę zamożnych rodziców, będącą na pensji. Młodą parę schwytano w Charkowie.

× Matejko, według wiedeńskiej *Oesterreich Corresp.*, zamierza przenieść się na stałe mieszkanie do Wiednia. Pomieniony dziennik dodaje, że szukają tam już nawet pomieszkania dla niego.

× Były redaktor gazety „Temps“ Bekman, zrobił zakład, że liczba głosów przy ostatnim głosowaniu w Paryżu, za rządem dojdzie do 6 milionów, obowiązując się zapłacić swym przeciwnikom po jednym franku za każdy głos, mniej od cyfry wyżej podanej, z warunkiem otrzymania od nich również takiejże kwoty za każdy głos wyżej nad cyfrę 6 milionów. Tym sposobem wygrał około 1,300,000 fr. Książę Hamilton był jeszcze szczęśliwszym. Obowiązując się zapłacić po 2 ludyry za każdy brakujący głos do cyfry 6 milionów, żądał tylko po 1 ludyrze za każdy głos wyżej nad liczbę 6 milionów. Przyjaciele jego przyjąwszy zakład, muszą mu teraz zapłacić 27,000,000 franków.

× W tych dniach umarła w Wiedniu księżna Eleonora z hr. Skarbków Jabłonowska, żona członka izby panów, księcia Karola Jabłonowskiego.

× Dzienniki New-Yorkskie donoszą, że do grobu słynnego filantropa amerykańskiego, Jerzego Peobodego wkradli się nocną porą złodzieje, i podrywali srebrne blachy i klamry od trumny. Policja schwytała z rana rabusiów, którzy nie mieli jeszcze czasu pozbyć się ukradzionych przedmiotów.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zarzuty czynione przez pp. Simon i Hantjens, w imieniu ich kolegów z opozycji, co do długiego odro-

czenia francuzkiego Ciała prawodawczego, nie pozostały bez skutku. Prezes p. Schneider zapewnił członków opozycji, że dokumenta dotyczące powszechnego głosowania z dnia 8 maja w poniedziałek były już zupełnie gotowe, że zatem posiedzenia Ciała prawodawczego rozpoczną się w jak najkrótszym czasie. Według dziennika „Patrie“, działalność Ciała prawodawczego miała się zacząć od dnia wczorajszego.

Urzędowy „Journal officiel“ oświadcza, że wieść powtórzona w różnych dziennikach, jakoby rząd z powodu złożonych przez kilka pułków wotów w dniu 8 maja, zamierza pozmienić garnizony, niema żadnej podstawy. Jako następcę księcia Grammont na stanowisku posła w Wiedniu, niektóre dzienniki wskazują księcia Latour d'Auvergne, inne znowu markiza Banneville, obecnie w Rzymie bawiącego.

Pojawiające się w ostatnich czasach w różnych punktach Włoch oddziały powstańcze, można już uważać za zupełnie rozproszone. Z bandami kalabryjskimi już przed kilku dniami wojsko sobie poradziło, a według wczorajszych wiadomości z Florencji, i oddziały z Cecina temuż samemu uległy losowi. Klerykalny dziennik „Univers“ podaje hipotezę cokolwiek ryzykowną, że ostatnie rozruchy we Włoszech miały związek z planem ogólnej rewolucji, która miała jakoby jednocześnie wybuchnąć we Francji i we Włoszech w dniu 8 maja. Odkrycie spisku na życie cesarza, powstrzymało wybuch. To miało właśnie spowodować podróż Menottego Garibaldeggo, i jego obecność w Catanzaro. Ponieważ jednak wszystkie miejscowości nie mogły być na czas zawiadomione, w niektórych zatem powstanie wszczęło się pomimowoli kierującego komitetu.

Korespondent do dziennika „Patrie“ pisze z Cattaro, że rząd austriacki ważne zrobił odkrycie. W nocy z 6 na 7 maja, austriacki statek strażniczy skonfiskował broń i amunicję wyładowane na brzegach dalmackich, a przeznaczone zapewne na użytek projektowanego z wiosną powstania. W lufach karabinów ukryte były proklamacje wzywające ludność Dalmacji do broni, i obiecujące równoczesny współdziałanie w rewolucji sąsiednich prowincji. Te i tym podobne odkrycia dowodzą, że projekta rewolucyjne zapowiadane w pierwszej chwili po uśmierzeniu powstania w Cattaro, nie były czezym wymysłem wyobraźni.

Hrabia Potocki wyjechał wczoraj do Pragi, wkrótce zatem można się czegoś stanowczego w kwestji porozumienia z Czechami spodziewać. Sam już fakt, że prezes ministrów podróży tę przedsięwzię, zdaje się dowodzić, że Czechy znów się przystępniejszymi stały.

Depesza z Rzymu donosi, że w sobotę przystąpiono na koncylium do rozpraw nad nieomylnością Papieża. W stronnictwie ultramontańskim panuje z tego powodu wielkie wzburzenie. Nim miesiąc upłynie, spodziewają się wszyscy rezultatu dyskusji.

Raport w tej materji, która spowodowała w łonie kościoła tak bolesne rozterki, przedstawił, jak twierdzi „Univers“, biskup z Poitiers, w imieniu deputacji *de Fide*.

Stu blisko oponentów zapisało się dla walczenia w sposób mniej więcej radykalny przeciwko definicji nieomylności. Oprócz tego korespondent agencji Havas zapewnia, że wielu należących do środka w zgromadzeniu, zażądało upoważnienia do wyjazdu. Mimo jednak te protestacje bezpośrednie lub pośrednie, mimo jawny opór, lub system zupełnego milczenia, nie ulega

prawie wątpliwości, że zasada nieomyślności Papieża uzyska na koncyljum znaczną liczebność.

Szczerzy i rozumny katolik ubolewać tylko może nad spełnieniem w łonie kościoła tego przewrotu, który w skutkach swoich nie ograniczy się na ścieśnieniu władzy biskupów, ale sam katolicyzm na niepowetowane w przyszłości naraża straty. Tylko zaślepieni chęcią chwilowego tryumfu mogą przeoczyć ten pewnik, że przeprowadzenie zasady nieomyślności Papieża będzie największą w jego panowaniu omyłką.

SPLEN REWOLUCYJNY.

W czasie ostatnich ulicznych rozruchów w Paryżu, jakiś anglik uzbrojony w lornetkę, wsiadł na wierzchu omnibusu jeżdżącego między placem „des Victoires” i Belleville.

O północy nie opuścił jeszcze swego stanowiska.

Konduktor zaintrygowany, zapytał go o przyczynę tej wytrwałości.

— Chcę się doczekać, — odrzekł z flegmą anglik, — aż wezmą omnibus na barykady.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Dla przypomnienia, gruntownego zrozumienia i utrwalenia w pamięci wykładu fizyki, jaki ma miejsce w zakładzie pani Szmidt, polecamy **Ganota Fizyke**; te bowiem panny, które ją już posiadają, znajdują zupełnie zadowolającą w niej pomoc. Dzieło to wielkich zalet, objaśnione 620 drzeworytami, tłumaczone na wszystkie prawie języki, sprzedaje się w obecnym czasie w języku polskim, po cenie niższej z 4 na 3 rsr.

—3952—

Wody mineralne naturalne,

Do składu jaki utrzymuję przy aptece, nadeszły wody, i produktu ze źródeł: Busk, Ciechocinek, Bilin, Bonnes, Cudowa, Eger, Ems, Fachingen, Fridrichshall, Geilnau, Gleichenberg, Homburg, Königsdorf-Jastrzemb, Iwonicz, Karlsbad, Kissingen, Kränkenheil, Kreunzsch, Krynica, Lippspring, Marienbad, Salzbrunn, (Obersalzbrunn), Pilna, Pyrmont, Reinerz, Saldschütz, Schwalbach, Soden, Szczawnica, Vichy, Wielbach, i Wildungen. Spodziewam się zaś lada dnia Adelheidsquelle i Zegietowskiej. Osoby, które raczyły w latach ubiegłych używać kuracji wodnej na Fokal, zawiadamiam, że ekspedycji tej, z przyczyn nie odemnie zależnych, już w roku bieżącym zaniechać musiałem. — Właściciel apteki przy ulicy Nowy-Swiat, obok Ordynackiej, **K. Lilpop.**

(1 1)

—3,959—

Zakład Lecznicy prywatny Doktora Sikorskiego, dla chorych dzieci, przy ulicy Solnej Nr (4) 814 domu przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chore otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne. — Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którym udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby. (13—50) 9564

— Instytut Laryngoskopijny Doktora Kohna, Lekarza ordynującego w oddziale chorób syfilitycznych i skórnych, przy szpitalu starozakonnych, przy ulicy Królewskiej N° 39, na parterze. Przyjmuje chorych codzień do 10½, z rana i od 3ciej do 6tej po południu. Biednych bezpłatnie. (4—0) —3516—

— Zakład leczenia Kumysem D-rów A. Przysiańskiego i J. F. Nowakowskiego w Warszawie, w Saskim Ogrodzie przy Ujeżdżalni, przyjmuje chorych cierpiących na suchoty, chroniczne katary dróg oddechowych, katary żołądka i kiszek, różne chroniczne odchyły na bezkrwistość, bladaczkę, długotrwałą djarję, na wszelkie osłabienia i wyniszczenia organizmu. Kurs metodycznego leczenia kumysem trwa sześć tygodni, przy codziennym nadzorze lekarzy Zakładu, którzy udzielają chorym porad od 8ej do 11ej rano i od 5ej do 7ej po południu. Wydawanie kumysu odbywa się na butelki i szklanki cały dzień. (4—10) —3498—

— Mam zaszczyt zawiadomić publiczność o tem, że **wyjmuje nagniotki** w przeciągu kilku minut bez bólu i użycia ostrych narzędzi. Osoby pragnące korzystać z moich wiadomości, raczą udawać się do domu na rogu ulicy Dzikiej i Gęsiej, Nr 2247 E, z rana do 8-ej, a po południu od 2-ej do 5-ej godziny. — Starszy felczer, **Jakób Klein.** (3—3) —3289—

Nakładem Księgarni i Składu Nut J. Kaufmana, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 442, wyszedł 10-ty zeszyt „**Świata muzycznego**,” i zawiera: **Bout en train**, galop Ketterera. (1—1) —3922—

Dom Spedycyjno-Komisowy

Jan Hr. Ledóchowski,

Tomackie Numer 600d (5 nowy).

Przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt powiadomić PP. Właściciele owczarni, iż tak jak w r. z. przyjmować będzie **Wolnę** w komis do sprzedaży, wczem o wczesne zdeklarowanie i porozumienie się z kantorem uprasza. Poleca sięz następującą w komis do sprzedaży partją **Wina** starego węgierskiego z prywatnej staropolskiej piwnicy.

(3—9)

— 3717 —

BIURO REKOMENDACYJNE

Nauczycieli i Nauczycielek

ADELI GŁADYSZEWSKIEJ,

ulica Daniłowiczowska, Nr 616, nowy Nr 6,

dom W-go Ejchlera.

(10—12)

—1553—

Zakład Fryzjersko-Perukarski

Fryzjera Teatrów Warszawskich

FELIKSA FIJAŁSKIEGO,

przeniesiony został z pod Głównej Bramy Teatru, na ulicę Niecałą, dom Brzozowski, Nr 614K (nowy 9).

(12—11)

—3114—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki asortyment garniturów dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.

(15—0)

—1521—



FOTOGRAFICZNY

W. Twardzickiego,

ulica Żabia, Nr 472,

nowy Nr 4.

BILETÓW

TUZIN RS. 2.

(9—12)

—2105—

MASŁO ŚMIETANKOWE,

w pół-fantowych krążkach,

WYBOROWE,

poleca Skład Owoców

Fr. WRÓBEL,

obok Kościoła Sgo Krzyża.

(1-6)

—3976—

Jest do sprzedania

P L A C

przy jednej z pryncypalnych ulic.

Wiadomość w Kantorze Komisyjnym Wąligórskiego i Bartmańskiego, przy ulicy Rymerskiej, w domu Wgo Przewodzieckiego, Nr 471A (1-3) —3973—

Rolety rewanctuchowe i kolorowe.
Ceraty wszelkiego rodzaju i
Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ
sprzedają się w Składzie
Seweryna Mazur i Spółki,

obok Ratusza.

(15-0)

— 2506 —

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP duży za Rs. 180 i dwa **sklepy** mniejsze z pokojami po Rs. 225. Sklepy te mogą być złączone oraz dodane mieszkanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32 u Właściciela. (2-3) —3752—

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

SACHOWICZA

Artysty Malarza Miniatur

Krakowskie Przedm. Nr 407, obok Kościoła Sgo Krzyża

Ceny niższe:

Bilety wizytowe:		Portrety gabinetowe:	
12 sztuk rs. 2	dawniej 6.	12 sztuk rs. 5	(dawn. 12)
6 " "	1 kop 50.	6 " "	3.
3 " "	1	3 " "	2.
		1 " "	1 kop. 50.

(1-18)

— 3942 —

OBICIA PAPIEROWE

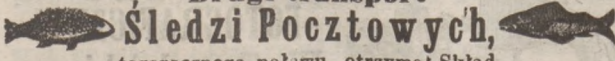
w wielkim wyborze, po cenach zupełnie niskich, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rozański**, ulica Miodowa, Nr 9 (5-8) —3409—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przędzieckiego, sprzedaje Likieri, Wódki, Alkohol, Romy, Zytniówek, Opty, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat. (11-0) —3086—

Drugi transport



Śledzi Pocztowych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Amatorom poleca.

(19-0)

—3138—

TEATR WIELKI.

Dziś: **1 akt opery NORMA — TANCERZE EUROPEJSKY W CHINACH.**

TEATR ROZMAITOCI.

Dziś: **RADCY PANA RADCY. - WYCIEZKA ZA GRANICE.**

Jutro: **SZKLANKA WODY.**

W Sali HARMONJI

przy ulicy Długiej tylko do Soboty, dnia 9 (21) Maja, **fenomen natury,**

BLIŹNIĘTA SJAMSCY,

CHANG i ENG, pobazywać się będą dwa razy dziennie, od g. sej do 5ej po południu, od 7 do 10 wiecz.

(1-1)

— 981 —

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7-go (19) Maja 1870 r.

Monety i Papiery.

Żądano | Płacono

	Kupie		kop		sr
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				90	50
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				90	50
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	93	55	93		3.
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	38	93		5
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	67	93		33
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	100	90	100		67
Oblig. Towarzystwa kred. Ziemskiego	76	58	76		43
Listy likwidacyjne za r. 1866.....	149	50	—		—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	148	—	—		—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	—	—	—	70	—
" " " " z r. 1866.	73	75	72		75
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—		—
akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—		—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—		—
akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	—	—	—		—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	108	—	—		—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	112	150	—		—
5% Listy zastawne rosyjskie.....					

Wartość kuponów: od List. Zast. rs. 1 kop. 62²/₁₀

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 86²/₁₀

Od Listów Zast. nowych kop. 202⁷/₁₀.

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 82¹/₂ rs. 120 k. 60

Londyn 3 M. 1 funt st rs. 8 k. 27 rs. 8 k. 26

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 55 rs. — k. —

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 15 rs. — kop.

Ceny Targowe warszawskie. — D. 18 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 50 do rs. 7 kop. 35; — żyta od rs. 4 kop. — do rs. 4 k 8³/₄; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop 50 do rs. 3 kop. 37¹/₂; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 45 Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop 5.

Chowity płacono dnia 18 Maja za wiadro od rs. 3 kop. 97¹/₂ do rs. 4 kop. 05¹/₄; za garniec od rs. 1 k. 29¹/₂ do rs. 1 kop. 32.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

Wydawca **G. GEBETNER.**

DODATEK.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Tygodnik Ilustrowany** Nr 124, Serji 2-giej wyszedł z druku i zawiera: Ostatnia komunja (drzeworyt). Kronika tygodniowa. — Wiązanka nowości. — Przegląd polityki zagranicznej. — Szawnica (z 7 drzeworytami). — Przeklecie skrzypki, opowiadanie prawdziwe, p. Wł. L. Anczyca. — Dziewcze i ptaszyna (wiersz). — Dante Komedja Boska. Czysiec. Illustracje G. Dorego, objaśnienia J. I. Kraszewskiego (z 2 drzew). — Ruch tegoczesny w Wiedniu (dokończenie). — Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego, ze Lwowa. — Sprzedaż mleka na przedmieściach Warszawy (drzew). Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego, z Paryża. — Uniesienie (wiersz). — Janos Hunyadi, węgierskie ludowe podanie. Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (z drzeworytem). Szachi i Rebus.

— **Młoty** Nr 254 wyszedł z druku i zawiera. — Uskoki, powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża, (ciąg dalszy). Sień domu Nr 54 (hypoteczny) w rynku Starego miasta w Warszawie, przez X. — Abdykacja, wiersz El-y. — Ludowe typy: Grajek, przez R. — Dziewicy las w Azji, przez H. Filipowicza, (ciąg dalszy). — Listy J. I. Kraszewskiego. (Marzec. Dokończenie). — Muzyka, przez Wł. Wiślickiego. — Pokłosie, przez E. Lubowskiego. — Willa nad Renem, romans Bertolda Auerbacha, (ciąg dal). — Antoni Sacchetti, przez A. Lessera. — Tear, przez F. H. L. (Dokończenie). — Kronika paryżka. (Kwiecień). — Przegląd Polityczny. — Od Redakcji. — Ryciny: Warszawa. Sień domu Nr 54 w rynku Starego Miasta. — Antoni Sacchetti. — Odjazd kurjerki z bramy poeztowej w Warszawie. — Typy ludowe: Grajek. — Las dziewicy w Azji: Bradiagi na gościńcu (włóczęgi). — Bradiagi w więzieniu.

**KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa**

posiada w znacznej ilości następujące dzieła, odnoszące się do studji nad kobietą:
H. T. Buckle, Wpływ kobiet na postęp wiedzy, spolszczył St. Czarnowski, kop. 25.
Hoffmannowej: O powinnościach kobiet, 3 tomy, rs. 2 k. 25.
Jaroszyńskiego Witolda, Kobieta, studjum k. 20.
Marchale, Kobieta jaką być powinna, kop. 80.
St. Mill, Poddaństwo kobiet, rs. 1.
Praca kobiet czyli zakres ich działalności, rs. 1.
Reforma o wychowaniu kobiet i w użyciu ich czasu i pracy, kop. 35. (2-3) — 3490 —

NOWOŚCI POLSKIE Nr 5.
do nabycia

w Księgarni, Składzie Nut i Ekspedycji pism periodycznych
Maurycyego Olgelbranda, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.
Batble, Nowy wykład Ekonomii politycznej, wygłoszony na wydziale prawnym w Paryżu 1864, 1865 r. 2 tomy rs. 3.
Belcikowski Adam, Hunyadi. Dramat w 5 aktach 70 kop.
Belza Wład, Emancypatka. Obrazek sceniczny 20 k.
Bezżeństwo duchownych. Ustanowienie, pobudki i skutki jego. Kwestja podjęta ze względu na odbywający się Sobór powszechny 15 kop.
Biblioteczka nauk przyrodzonych i ich zastosowań. Wydawana staraniem St. Kramsztyka. I. O płomieniu i oświetlaniu. II. Praca i ciepło, po 15 kop.
Buchhalterja pojedyncza i podwójna 30 kop.
Caballero Fernan, Klemencja. Powieść hiszpańska rs. 1 kop. 20.
Domaszewski Jan, O kradzieży kop. 60.
Dutkiewicz Walenty, Spostrzeżenia nad historją prawodawstw słowiańskich przez Wacława Maciejowskiego kop. 90.
Farmakalogja ogólna i szczegółowa, oraz przekład dzieł B. Schuchardta i L. Posnera przez Juliusza Wyżkowskiego. 2 tomy rs. 10.

Folkierski W., Zasady rachunku różniczkowego i całkowego z zastosowaniami. Tom 1szy rs. 3.
Gimnastyka dla użytku szkół ludowych, z 29 drzeworytami w tekście kop. 70.

Głodziński Ksawery, Najnowsza i praktyczna metoda kroju sukien damskich, 2 zeszyty. rs. 2 kop. 80.
Goethe, Stella. Dramat w 5 aktach, przekład Józefa Rętingera kop. 50.

Gorzelański X., Miesiąc Marji dla młodzieży (oddzielnie dla chłopców i pańien) po k. 20.

Gratry A., Źródła (Rady do kształcenia własnego umysłu służące. Pierwsza i ostatnia księga nauki powinności). Przełożony na język polski Jan Hempel rs. 1.

Guelich Karol Ludw. Uprawa ziemniaków k. 25.

Haza Wojciech z Radlic, W sprawie czcigodnych pp. Karmelitanek Krakowskich. k. 10.

Hirsfeld Ludwik Dr. Opis układu trzewiowego, czyli nauka o wnętrznościach (Splanchnologia) wraz z uwagami fizjologicznymi tom 2-gi. Część 2 ga rs. 2 kop. 50.

Jaroszewski Zygm., Zasady płodozmiannu, oraz wskazówki organizacji gospodarstwa rolnego k. 75.

Jastrzębowski Wojciech, Cudowna potęga rydla i pluga skierowana do Pręta, Morgi i Włoki ziemi kop. 50.

— **Pobudki do pracy**, czyli rozmowa dwóch młodych ludzi o życiu k. 25.

Jeszcze słówko o kobiecie kop. 20.

Kamiński Jan Maurycy, O prostytucji k. 75.

Kamocka Józefa, Praktyczny wykład nauki języka polskiego, obejmujący źródłosłów, składnię i pisownię kop. 60.

Kirsztot Józef, O stowarzyszeniach zaliczkowych, a w szczególności o kassie pożyczkowej Warszawskich przemysłowców, kop. 75

Levitow H. Dr. Filozofja natury. Wydanie II-ie przejrane i znacznie powiększone, rsr. 3.

Lyskowski Miecz., Przewodnik dla spółek pożyczkowych, kop. 60.

Milewski Ignacy Kapica, Herbarz (dopełnienie Niesieckiego), Wydanie z rękopisu, rs. 2.

Mill John Stuart, Poddaństwo kobiet, rs. 1.

Miron, Fantazje, kop. 30.

Moldenhawer A., O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych, Cz. 3-cia rs. 1.

Morozewicz Stan., Mechanik wiejski. Zeszyt I-szy, Narzędzia rzemieślnicze pneumatyczne z dwoma ryćcinami, kop. 40.

Niemirycz Juljusz, Badania filozoficzne, tajemnicy życia, 3 t., rs. 3.

Ochorowicz Julian, Psychologiczne pytania XIX wieku. Cz. 2. Miłość, zbrodnia, wiara i moralność. Kilka studjów z psychologii kryminalnej, k. 90.

Orzeszko Eliza, W klatce, powieść, rs. 1 kop. 20.

Osmański X., Wywód i zbiór obowiązków Chrześcijanina Katolika, kop. 50

Pawłowski X. Paweł, Marja uwielbiona w litanij Loretańskiej. Nabożeństwo Majowe, do Najświętszej Marji Panny, kop. 50.

Pinart X., Pokarm duszy chrześcijańskiej, albo rozmyślenia bolesnej męki Jezusa Chrystusa, z dodaniem modlitw do spowiedzi i komunji ś., oraz dwóch sposobów słuchania Mszy ś., kop. 82 1/2.

Prażmowska T., Rozsądna Panna, powieść, kop. 75.
Prokop X kapucyn, Miesiąc najłodszego Serca Jezusowego, dla odprawiających to nabożeństwo wspólnie z drugimi ułożony, i na szczególną cześć Matki Bożej, jako Pani przenaśw. Serca zaofiarowany k. 60, na pap. wel. k. 75.

Sarnecki Zygm., Zemsta pani Hrabiny. Komedja w 3 ch aktach, prozą napisana, kop. 15.

Schneider Antoni, Encyklopedja do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, orograficznym, hydrograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym,

wym, sfragistycznym, etc. Tom I, zeszyt 1 i 2 po kop. 90.

System więzień, poprawczych Irlandzkich. rs. 1 kop. 50.

Verne Juliusz, Podróż na około księżycy, 75 kop.

W oprawie tekturowej, kop 90.

Wujek Jakób, Postilla mniejsza t. j., Krótkie kazania albo wykłady świętych Ewangelji, na każdą niedzielę i na każde święto, 2 tomy rs. 3.

Zofja z Brzozówki, Mateuszek Zbilnta, powiatka kop. 45. (1-1) — 3,741 —

NOWE WYDAWNICTWO

KSIĘGARNIA BERNARDA LESMANA

przy ulicy Tomackiej Nr 739 w Warszawie.

Rozgłos jakiego nabyła **Metoda Ollendorff'a** do nauki języków nowożytnych w całym ucywilizowanym świecie, spowodował wydawcę **Metod Ahn'a** znanych powszechnie od lat wielu w naszym kraju, do pomnożenia ich liczby dziełem zupełnie nowem, dającym możność nauczenia się języka sposobem łatwym, prędkim i gruntownym, bez pomocy nawet nauczyciela.

Wydawca w Frankfurcie pomimo konkurencji wydał dotąd w 16 edycjach **Metodę Francuzką** w **200,000** egzemplarzy.

Dotąd wyszły w polskim przekładzie

OLLENDORFF'A.

Teoretyczno-Praktyczna Metoda nauczenia się czytać, mówić i pisać poprawnie językiem w 6-ciu miesiącach.

GRAMATYKA WŁOSKA (w tych dniach opuścił prasę poszyt pierwszy), która wyjdzie w 4-ch poszytach 10cio arkuszowych; przedpłata na całe dzieło wynosi rs. 3, które niścić można w trzech rublowych ratach, przy odbiorze trzech pierwszych poszytów, ostatni poszyt stanowiący klucz bezpłatnie wydanym będzie.

GRAMATYKA NIEMIECKA z kluczem (eycja druga)..... 1..... Rs. 2 kop. 25.

GRAMATYKA FRANCUZKA z kluczem..... 1..... Rs. 2 kop. 40.

GRAMATYKA RUSKA z kluczem..... 1..... Rs. 2 kop. 50.

NB. Po ukończeniu **Metody Włoskiej**, wydawca przystąpi do druku **Metody Angielskiej**.

Uwaga. Żadającym z prowincji za przesłaniem uależności, wydawca przesyła franco każdy egzemplarz.

(1-1) — 3880 —

B. LESMAN.

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa Warszawska

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 15 (27) maja r. b., o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na 12-letnie wydzierżawienie dochodu z prawa propinacji w dobrach Marymont, na czas od 20 maja (1 czerwca) 1870 r. do 20 maja (1 czerwca) 1882 r., poczynając od summy rs. 1876 kop. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs: 490 w gotowiznie albo w papierach publicznych licząc po cenie na kaucję przeznaczonych.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji mogą przysłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe opieczętowane deklaracje z dołączeniem wyżej oznaczonej summy albo dowodu na złożenie takowej do kasy Skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w paragr. 1909 zbioru praw tomu X części I wydania 1857 r.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych (1-3) — 3955 — (D. W.)



Przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 5, jest do sprzedania wprowadzonych z Petersburga koleją, para wyjeżdżonych młodych restyń sowych Ogierów. rassy stada Hr. Orłowa, z worenęzkiej gubernji, a dziś Jenerała Kizłowa, i uba te ogiery jak do zaprzęgu tak również i na stadników przydać się mogą. W każdej porze stróż domu wskaże. (1-3) — 3951 —

Obwieszczenie.

Sekwestратор Skarbowy ptu Warszawskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) maja r. b., to jest we wtorek, o god. 12 z południa, na gruncie dóbr Tarchomińskich, w folwarku Nowodwory, gminie Jabłonna, o wiorst 10 od miasta Warszawy, przy trakcie Petersburgskim położonego, dopełniona zostanie sprzedaż zajętego aparatu miedzianego spirytusowego, Pistorjusza, z maszyną parową do rs. 900 oszacowanego. Przystępujący do licytacji winien złożyć na wadium takowego rs. 90, oraz w dniu 15 (27) maja r. b., na placu targowym na Pradze, o god. 12 z południa, to jest w piątek, również sprzedaż zajętych Cieląt i Zrebiąt, a to na satysfakcję zaległości Skarbowych, z powyż rzezonnych dóbr przypadających. Warszawa dnia 4 (16) maja 1870 r.

A. Dyjewski.

(2-3) — 3918 —



Do zakładu fabrycznego pewny zysk przynoszącego potrzebny jest **wspólnik** z współpracą i kapitałem **rsr. 6,000**, który hypoteką zapewniiony być może. Osoby interessowane zostawią adres w Redakcji pod literami **B. W.** (1-3) — 3953 —



Za pomieszkaniem z 2ch pokoi, składając się, potrzebny jest **Rządca domu** język ruski posiadający, choć z małą kaucją lub innem dowodem poręczającym. **Za raz lub od Szgo Jana 1870. Wiadomość w domu Nr 1694a ulica Krucza.** (1-3) — 3966 —

Nadszedł świeży transport tak pożądanego, powszechnie cenionego i zagranicą, w najlepszych gospodarstwach uprawianego.

Zyta Sto-Jańskiego,

które zasiane w czerwcu, daje w sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień i Październik żyzne pastwisko; następnie zebrane na drugi rok wydaje olbrzymią słomę, zdającą szczególnie do pokrycia dachów, ziarna około 3 korcy z kopy, przyczem wysiewa się go na pół dziesiątyny (mórg 300 przętowy) 12 garncy, wyprodukowane w Dobrach Małopola, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządy tegoż hotelu.
(1-3) - 3969 -

VAN-SIM-CHO,

Ekstrakt roślinny na wzmocnienie i upiększenie włosów!

Srodek ten przygotowany z największą starannością i biegłością sztuki, i rozpowszechniony za najlepszy sposób do utrzymania włosów i głowy, w odznaczającej czystości, niszczącej łupież, wszelkie wyrzuty skórne na głowie, zapobiegając siwiznie, wzmacnia włosy i pomaga ich odrastaniu, a w ogóle utrzymuje włosy w nadzwyczajnej piękności i delikatności. Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu Roeslera.
(2-6) - 3969 -

Żadana jest

Panna służąca lub porządna młodsza

z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze czesać i roboty damskie, oraz **Lokaj**, znający dobrze służbę, i z dobrymi świadectwami. Zgłosić się można każdodziennie po 10 rano, na Zielony Plac, na 1 piętro od frontu, Nr 1363, dom p. Łuceńskiego, obok hotelu Victoria. (1-3) - 3958 -

BIURO UMIESZCZEN

Guwernerów Guwernantek i Bon,

PANI ZALEWSKIEJ,
W PARYŻU

rue Brochant 11 Batignolles,

zajmuje się dostarczaniem **Guwernerów Guwernantek i Bon** narodowości polskiej, francuskiej i angielskiej. Listy przyjmują się franko.

(2-5) - 2042 -

Jest do wydzierżawienia od S-go Jana r. b.

Folwark Smaklice,

w powiecie Bielskim, gub. Grodzieńskiej, o 112 wiorst od Warszawy, 7 wiorst od spławicy rzeki Buga, 17 1/2 wiorst od miast zbożowo handlowych Ciecchanowice i Siemiatycze, w trójkącie sieci kolei żelaznych, mianowicie o 35 wiorst od stacji kolei Warszawsko Petersburskiej Czyżew i Terespolskiej Siedlce, oraz w takież odległości od budującej się kolei Białostocko-Brzeskiej, obejmujący przestrzeń dzies. 160 (morgów około 315), w tej gruntu ornego w jak najlepszej glebie dzies: 93 (morgów 186), łąk dzies. 18 (morg. 37), lasu brzożowo-olszowego dzies. 39 (morg. 78), a to w 3-ch schedach, oddzielnie każda na 8 polowe gospodarstwo zupełnie urządzonych z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarskimi w porządku będącymi, tudzież ogrodem owocowym i dostatkami rzecznej wody. Wiadomość bliższa na gruncie oraz w Warszawie w domu Nr 1, róg ulicy Szkolnej i S-to Krzyżkiej, pierwsze piętro w godzinach rannych do godz. 9 1/2, oraz po południowych od godz. 4tej aż do 6-tej. Mieszkańca Nr 3. (2-3) - 3804 -

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FAETON,

dwuosobowy z ławeczką na przódzie z pakunkami do podróży, w bardzo dobrym stanie, w fabryce powozów A. Koryckiego, ulica Mazowiecka.
(2-3) - 3888 -



Podpisany Jukiel Feintzeig z miasta Ostrowa wystawił w dniu 12 (24) marca 1870 r., weksel na rs: 600 na rzecz Jankla Jagodnik z miasta Ostrowa z obraniem zamieszkaniem prawnem u Jankla Glinke w mieście Zamży i takowy deponowanym został Ostrzeżę się zatem aby nikt takowego wekslu nie nabywał, gdyż cel na który był deponowany nie przyszedł do skutku, żadna waluta do niego nie była leżoną, unieważnionym został i stosownie kroki i zastrzeżenie gdzie było potrzebne uczynione zostało. — Jukiel Feintzeig. (1-3) - 3943 -

WAPNO bez BECZEK

w Składzie

KLECZEŃSKIEGO I SPÓŁKI

Alca Jerozolimska Numer 41.

Dawniej wapno sprowadzane na handel do Warszawy wodą, a ztąd koniecznym było, prowadzenie go na galarach w beczkach. To przyzwyczajło kupujących wapno, do nabywania go w beczkach; dzisiaj prawie wszystko wapno przychodzi w wagonach krytych, ochraniających go od zamoknięcia. Pomimo to przyzwyczajenie do kupowania wapna w beczkach nie ustało i ciągle się praktykuje ze szkoda kupujących, gdyż beczka do korca wapna kosztuje blisko kop. dwadzieścia, za którą to beczkę kupujący odbiera po jej wypróżnieniu zaledwo kop. 7 1/2, a najczęściej beczka jest zmarzniętą lub uronioną. Skład nasz sprzedaje wapno i w beczkach, lecz i kilka korcy wapna można nabyć bez beczek na wagę, które furmankami składu się odstawia. Odstawa wapna bez beczek kosztuje tyleż co w beczkach, ale kupujący nie ponosi wydatku próżnego na beczki.

Przytem skład poleca **WAPNO LASOWANE** jesiennego lasowania w znacznej ilości, na doskonałość którego posiada liczne świadectwa najznakomitszych majstrów mularskich. Do lasowania wapna używane są przetaki druciane niedozwalające упаść w dół obym częściom to jest niedopałkom i kawałkom gruzu. (1-1) - 3972 -

D. sprzedania

CHMIELU FUNTÓW 2,200.

Wiadomość w Hotelu Angielskim, u Szwajcara.

(1-1) - 3940 -

MAGLE ANGIELSKIE

w dobrym stanie, są do sprzedania od S-go Jana, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, przy ulicy Gołębiej Nr 178, a nowy 3. (1-3) - 3974 -

Utrzymująca od Wielkiej-Nocy

MAGLE



w domu W. Nowakowskiego, pod Nr 7, na Placu S-go Aleksandra, gdzie dawniej mieszkał się Cyrkuł 9, poleca się z takowemi, Szanownej Publiczności, jako nowemi i bardzo dobrze maglującymi, nadmienając, że przyjmuje także bieliznę do maglowania, za opłatą miesięczną podług umowy, a na żądanie podejmuje się i nawijania, zareczając za dokładność tej roboty. Tamże są do sprzedania bardzo piękne

Pieski tarantowate

duńskiej rasy. (1-3) - 3970 -

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 848, do sprzedania:



Fortepjan,

Bryczka, Wóz i różne Sprzęty Gospodarskie,
Stróż wskaże. (3-3) - 3478 -

DO SKŁADU

ARTYKUŁÓW PARYZKICH,
POD FIRMA

M^{me} ADRIENNE,

przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej
(Nr 8 nowy).

Nadszedł znaczny transport

PERFUMERJI PARYZKIEJ

która to firma poleca [Szanownej Publiczności:

Wyroby fabryki p. Pinaud:

Pomady z fijołków parmeńskich, Wody tualetowe, Gold-Cream, Violetini, etc.

Wyroby fabryki p. Violet:

Wody tualetowe, de l'Imperatrice, de Ithridace, de Levande, Wody kolonjskie, Gold-Cream Pompadour, Pomady, Pasty, Mydła Ithridace, oraz najlepsze Perfumy do chustek.

- Gouttes de Violettes;
- Jockey Club;
- Marechale;
- Mousseline;
- Brise de Mai;
- Muse.

Wyroby fabryki p. Rigaud:

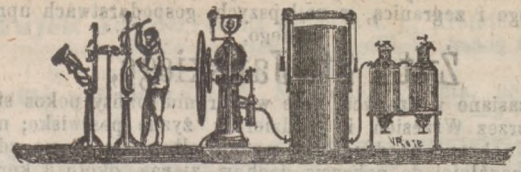
Extrait d'Ylangylang;
Bouquet de Manille;
Extrait de Kananga;
Pudry z kwiatu Japońskiego;
Puder Ylangylang;
Mydła Miranda;
Ylangylang;
Glycerine;
Mydło Ithridace pana Violet w proszku do golenia etc.

Wyroby fabryki p. Ch Fay:

Veloucine, najlepszy puder z bismutu, w ozdobnych pudełkach z puszkami.

(1-0)

- 3960 -



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN-LACHAPPELLE i Ch. Glower
144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napij gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholycznych, wie musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te są jedyne zadosyć czyniące przepisem Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskowym przemysłem, powinianny zaopatrzyć się w podręczniki:

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getranken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (18-26) -2123-

LATNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futer

JULJANA PENKALI,

ulica Senatorska,

naprzeciw b. Palacu Prymasowskiego.

Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie Futra na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię. (6-10) -3284-

Ogród pod Lipką,

przy ulicy Przejazd, od dawnych lat znany Szanownej Publiczności, obecnie

ELISEUM,

Znacznie powiększony, zupełnie wyrestaurowany, przeistoczony i na sposób zagranicznych tego rodzaju zakładów urządzony, w przyszłą Niedziele to jest dnia 15 Maja otworzony zostaje. Podpisany właściciel tego zakładu, który dołoży wszelkich starań, by Szanowna Publiczność pod każdym względem zadowolnioną była, poleca się wyborem PIWEM BAWARSKIM lagrowem z lodu z renomowanego Browaru pod Firmą HABERBUSCH et SCHIELE świeżymi, smaczniemi potrawami, wszelkimi nowaliami i uprzejmą i skrzętną usługą.

Zarazem ma przyjemność zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Czerwca rozpoczyna się przedstawienia Tрупы artystów dramatycznych pod Dyrekcją pana Hugo Treu z Galicji w języku Niemieckim w gustownie i odpowiednio na ten cel zbudowanym Teatryku Letnim. (3-3) -3791-

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta.

TAJEMNICE WARSZAWY

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455/93, oraz statuy Zygmunta.

WIELU SĄ ZNANE, A JEDNAKŻE SĄ TACY,

CO NIE WIEDZĄ, ŻE

W SKŁADZIE PŁOTNA

ALBERTA KOHNA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta.
można dostać:

rs.	kop.	
Za 10	—	jedną sztukę Szląskiego płótka na 12 koszul;
11	50	jedną sztukę Brukselskiego płótka na 12 koszul;
18	—	jedną sztukę Hollenderskiej weby na 14 koszul;
—	50	pół tuzina chustek do nosa;
—	80	pół tuzina chustek do nosa z Hollenderskiego płótka;
2	—	pół tuzina francuzkich chustek batystowych;
—	60	jedną kolorową serwetę do kawy;
1	5	jedną kolorową serwetę do kawy, szląskiego i hollenderskiego wyrobu;
1	—	jedną białą serwetę stołową (damast);
1	20	pół tuzina serwet stołowych;
—	60	pół tuzina serwet desserowych;
—	10	jeden łokieć sztertingu;
—	32	jeden łokieć płótka prześcieradłowego na poszewki bez szwu;
—	22	jeden łokieć płótka hollenderskiego, w resztkach, od 3 do 16 łokci;
3	50	jedną ciężką kołdrę pikową;
2	25	pół tuzina angielskich damskich pończoch;
1	30	pół tuzina angielskich męzkich skarpetek;
1	10	Kalesony płócienne lub z angielskiej skóry;
1	30	jedną męską dzienną koszulę z płóciennym gorsem;
1	50	jedną cienką damską koszulę płócienną;
1	5	jeden kaftanik damski;
1	5	jedną parę damskich kalesonów;
—	15	jeden łokieć angielskiej skóry, nadającej się szczególnie do spodniej bielizny męskiej;

Prócz tego znajdują się w naszym Składzie: francuzkie chustki i Longsshawls, Ljńskie chustki wełniane w najnowszych fasonach, Beduinny, Kołnierzyki męskie, kolorowe chustki batystowe, oraz rozmaite inne gatunki.

Przy większych zakupach odstępuje się jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakow.-Przed., w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedzieli i dni Świątecznych podczas Nabożeństwa.



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za 1/3 ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku
Rz. 3 kop. 70	Rz. 1 kop. 90	Rz. 1 kop. 5	Kop. 55.

J. Liebig

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli kaźden słoik opatrzonej jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

M. von Pettenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, Leona Krupeckiego, J. Mrozowskiego, St. Rozmanitha, L. Spiessa, Simon i Stecki A. Stepkowskiego, Sowińskiego, Szulca, F. Springera i J. Riedela.— Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(7-13) —2611—(5819)



Z powodu koniecznego wyjazdu, od Sgo Jena r. b., jest do wdzierzawienia na lat dwa i pół

Dom z ogrodem,

roczny dochód 870 rs. brutto. Dzierżawa wymagana za rok i pół z góry; reszta bezpłatnie. Wiadomość pod Nr 37. ulica Ogrodowa, od godziny 2 do 6 po południu.

(2-2) — 3699 —

OSOBA.

przybyła ze wsi w wieku młodym, zdolna do wszelkich robot: krawiecczyni, bielizny, hafu i t. p., oraz do gospodarstwa domowego; życzy zająć miejsce w domu prywatnym w Warszawie lub na wsi.— Wiadomość w domu Jana Przygockiego, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1026 u Małachowskich.

(2-3) —3884—

RUPTURY.

Bandaże Elektro-Medyczne,

zastosowane do wszelkiego rodzaju RUPTURY, wyrabia stosownie do nadesłanej miary, podług oryginalnych wzorów Marié-frières w Paryżu, lecz bez wszelkich szarlatanijskich zagranicznych przechwałek, po cenach prawie o połowę niższych. Bandaż elektro-medyczny z jedną pelotą rsr. 6, z dwoma pelototami rsr. 10. PP. Lekarze Technicy, ocenili dokładność krajowego wyrobu.

J. PIK Optyk m. Warszawy
ulica Miodowa Nr 497a.

(2-6) —2849—(1087)

Świeży transport

CEMENTU

ANGIELSKIEGO PORTLAND

ze znanej fabryki Robins et Comp. w Londynie

nadszedł do domu Handlowego Braci PARTOWICZ.

przy ulicy Długiej, Nr 586a.
(2-3) — 3815 —



Koń wierzchowy gniady,

pięknej budowy i dobrze wyjeżdżony. Wiadomość powyższą można przy ulicy Wilezej, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 2, od godziny 12ej do wieczora.

(4-4) — 3672 —

Folwark dziedziczny,

75 dziesiątn (5 włók) 49 wiorst (7 mil) od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 848. Stróż wskaże.

(3-3) —3479—

NOWOŚCI.



NOWOŚCI.

Tureckie Cygara po lej kopiejsce, i nowa serja Papierosów

SULTAN AZIZ.

- | | |
|--|---|
| Lit. A. z musztakami i bez, z wyborowego Diubeku | 100 po 2 rs. |
| " " " " " " | 100 po 1 rs. 50 kop. |
| " " " " " " | z Ğubrego Diubeku 100 po 1 rs. 20 kop. |
| " " " " " " | z Samsónu 100 po 1 rs. 20 kop. |
| " " " " " " | z Samsónu i Diubeku 100 po 1 rs. 20 kop. |
| " " " " " " | w Krótkim czasie wydshe będą 100 po 1 rs. |

oraz nowy gatunek tytoniu **PERSYZAN,** 1 funt po 1 rs. 20 k.
Z FABRYKI K. TEOFILIDY

(2-3) — 3758 —

OSOBA

uzdzielona do Gospodarstwa wiejskiego, pragnie znaleźć umieszczenie od Sgo Jana, lub do sklepu w miejscu, to jest w Warszawie. Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Senatorska, dom Lewenberga, Nr 467, nowy 16.

Dom w Warszawie

do nabycia za rs. 9000, ze spłata amortyzującą kapitał rs. 3750, przez 7% w ciągu lat 25, reszta szacunku wymagana gotowizną, lub przekazem summy na i numerze domu w Warszawie, albo w zamian za posiadłość wiejską bez długów, zagospodarowaną i niedaleko od kolei żelaznej. Pośrednictwem trzecich wyłączono. Proponujący zgłosi się osobiście dla porozumienia się do osób, które nadały swe adresy opieczętowane pod sigaum **A. Z.**, do kantoru pism, pani Ostrowskiej, ulica Podwal, sklep pierwszy za cukiernią narożną Kadecza.

(1-3) — 3943 —

Dzierżawa Folwarku,

położonego po lewej stronie Wisły, przy szosie, w odległości 10 wiorst od rątek, jest do odstąpienia. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(1-2) — 3964 —

ELSNER

DENTYSTA,

powrócił z zagranicy i zaopatrzył swój zakład w najnowsze wynalazki dentystyki. Mieszka przy rogu ulicy Nowy Świat i Ś. to. Krzyckiej, Nr 3, obok Cukierni Semadeniego.

(2-3)

3849

Do sprzedania

Dwie Possesje łącznie,

przy ulicy Wolskiej, Nr 3087 i 3087B, w cyrkule 7, obejmujące powierzchni: jedna Possesja z ogrodem łokci kw. 7,200 i domek, cena jego rs. 2,250 — Druga Possesja z ogrodem łok. kw. 4960 i officyna 8 stancji, cena jego 3,500 rubli. Wyplata ugodzonego szacunku, może być przekazana z innej summy hipotecznej w Warszawie, jaką by kto posiadał, lub może pozostać na gruncie jakaś część. Wiadomość u właściciela domu nro 2,752, ul. Wiślana obok Browarnej.

(4-6) — 3220 —

KOLONJA

na prawach właściańskich.

W powiecie Grójcekim gubernji Warszawskiej we wsi Wilków, gminie Lipie położona, zawierająca przestrzeń 40 m. n. (20 dzies.) z zabudowaniami gospodarskimi w bardzo dobrym stanie, dworkiem mieszkalnym bardzo przyzwoitym i ogródkiem owocowym z przeszło stu sztuk szczepów w najlepszym gatunku i innych krzewów owocowych, będzie sprzedana przez publiczną licytację w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. przed Wójtem Gminy Lipie. Najbliższa stacja pocztowa Grójec: od stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska, wiorst 28. (2-2) — 3709 —



Nieruchomość

w mieście gubernjalnem Kielcach,

36,900 łokci kwadratowych mająca, narożnie od frontu głównej ulicy i promenady położona, z **DOMEM mieszkalnym** o 7 u Pokojach, ze Stajnią i Wozownią, z wolnej ręki jest do sprzedania. Wiadomość w Kielcach, u Sekretarza Trybunału Jastrzebskiego; w Warszawie u Meccanasa Kleczkowskiego, przy ulicy Długiej, Nr 590; w Nowo-Minsku u Podpułkownika F. Galle. (1-1) 50 — 3941 —

W jednej z fabryk cukru w Królestwie, wakuje posada na **SYDEMAJSTRA,**

przy warunkach bardzo korzystnych. Pragnący otrzymać to miejsce winien oprócz odpowiedniego uzdolnienia, posiadać najmniej 5000 rs. kapitału, który czy to do współki, czy też jako kaucję do tejże fabryki wniosie. Interessanci bliższe objaśnienia powziąć mogą w hotelu Niemieckim, gdzie Szwajcar wskaże, lub też w domu Grabowskich, przy ulicy Miodowej, Nr 495, mieszkania 28. (1-3) — 3945 —



Do sprzedania za przystępną cenę.

MEBLE MAHONOWE,



SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rysem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapą, 2 Stołków do kart, 2 Szafy rozbieierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesielg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, 3 dywany i firanki do okien i t. p. Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (2-3) — 3899 —

DLA DOKTORA.

Mieszkanie od Sgo Jana r. b. na 1em piętrze z balkonem, 7 pokoi, kuchnia angielska, 3 wchody, stajnia, wozownia, piwnica i komórka, góra wspólna, poń Nr 3160 za Wolskimi rogatkami: W tym lokalu od 10 lat ciągle prze-mieszkują doktorzy i dotąd, a w domu jest apteka i felczer Okolica najludniejsza z przedmieść Warszawy połączona flizami, artykuły żywności na miejscu. Wiadomość u rządcy, felczera p. Tynieckiego lub przy ulicy Złotej Nr 1513, u właściciela. (2-3) — 3715 —

W domu pod Nrem 119ab, przy ulicy Zapiecek, są do wynajęcia od Sgo Jana:

- 1) **Sklep** z 2ch izb składający się, zajmowany na skład skór, za rs. 240 rocznie.
- 2) **Sklep** zajmowany na dystrybucję, za rs. 180.
- 3) **Sklep** z kuchnią za rs. 75.

Wiadomość na miejscu lub u Właścicielki pod Nr. 161sg, Żórawia Nr 2 mieszkania. Sklepy pod Nr 2 i 3, mogą być łączone a sklep Nr 3 może być wynajęty zaraz.

Jeden z tych **sklepów** może być użytym na sprzedaż wody Sodowej, której w tej stronie nie ma. (3-3) — 3482 —

Są do wynajęcia **Lokale**: z dniem 1 lipca r. b., w domu pod Nrem 2403a (9 nowy), róg ulic Karmelickiej i Nowolipek, po stronie chodnika asfaltowego, po cenach **zniżonych**: 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, za rs. 330. 4 Pokoje z balkonem, przedpokój, spiżarka i kuchnia, na 2 piętrze od frontu, za rs. 375. 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2 piętrze od frontu za rs. 180.

3 pokoje z kuchnią na parterze, od frontu za rs. 215, i inne pomniejsze, oraz wozownia i suteryny na składy, a także są dwa duże **Lustra** do sprzedania. Wiadomość u Stróża Augusta. (1-3) — 3956 —

Potrzebne jest

MIESZKANIE roczne,

przy familji obywatelskiej, złożone z jednego Pokoju zez mebli, albo jeżeliby który z Obywateli wiejskich chciał wspólnie mieszkać z obywatelem wiejskim chwilowo bawiącym w Warszawie, raczy nadesłać swój adres z oznaczeniem ceny, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **A. S.** (1-1) — 3921 —

Od Sgo Jana są do wynajęcia następujące

LOKALE,

przy ulicy Ciepłej, Nr 3 (1117B): Na parterze: 4 pokoje, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 270 rocznie.

Na 1em piętrze: 4 duże pokoje, z balkonem, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 300 rocznie.

Na 2 piętrze: 3 duże pokoje, gabinet, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 240 rocznie, i 2 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, za rs. 135 rocznie. Wiadomość na miejscu. (3-3) — 3732 —

W domu Nr 1318, jest do wynajęcia od 1go Lipca 1870 roku

SKLEP

z obszernym pokojem, pakamerem i piwnicą. Bliższa wiadomość na miejscu lub też w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej Warszawskiej.

(3-3) — 3771 —

Ktoby potrzebował za przystępną cenę:

MIESZKANIA,

na czas do sgo lipca, może takowe nająć przy ulicy Żórawiej Nr 1618 lit. d; pierwsze piętro składa się z Salonu z balkonem, kilku pokoi i kuchni. Tamże są do sprzedania: garnitur **mebli** mahoniowych, 2 łóżka, stół jadalny na 24 osób i kredens jesionowy; wiadomość na miejscu, pierwsze piętro drzwi na prawo. (2-3) — 3874 —

Mieszkanie

do odnajęcia od 1-go Czerwca, na całe lato, przy ogrodzie Saskim w domu W go Okęckiego, Nr 1065C, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, na 2 giem piętrze, 7-em pokoi z meblarni, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody gospodarstw domowego. Stróż domu wskaże. (3-3) — 3587 —

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. przy ulicy Podwal, pod Nr 4 i 6

LOKAL

w którym mieści się obecnie kawiarnia, na takiż lub inny proceder, oraz **dwa Pokoje** kawalerskie na 1-em piętrze. Wiadomość u właścicielki. (1-3) — 3954 —

Jest do najęcia za rs. 250 rocznie

SKLEP,

w domu Nr 412d, drugi od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Królewskiej, obecnie przez zarząd ubiorów męskich zajmowany. Tamże mieszkanie z 2 i 3ch **Pokoi** złożone, w oficynie są do najęcia. (1-3) — 3955 —

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b., rocznie lub kwartalnie

Mieszkanie z oddzielnym wchodem,

dwa pokoje obszerne, każdy o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, z meblami i usługą róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyżkiej Nr 1735, nowy 61. Wiadomość u stróża. (1-1) — 3946 —



Zgubiono!

Zginął **WORECZEK** szafirowy skórzany, w którego przegródce były Dwa ma-lutkie Kolczyki niebieskie, z małutkimi przy nich takiemiż Gwiazdkami, idąc Aleami Jero-zolimskimi od Nowego-Swiatu, ze strony Izby Obrachunkowej górą aż do końca parkanu. Zaskawy Zna-lazca dostanie Rubla nagrody, za zwrotem Kolczyków, na Nowy-Swiat pod Nr 35 nowy, w korpusie na dole. (1-1) — 3950 —

W zeszyły czwartek, dnia 30 kwietnia (12 maja) r. b., w przejeździe z kolei Warsz.-Wied., ulicami: Marszałkowską, Złotą, Zielną, Sienną, Wielką na Sliżką, a ztamtąd przez Wielką, Sto-Krzyżką, Marszałkowską, na Królewską, zgubiono lub też pozostawiono w dorożce **Broń (dubeltówkę)**, lufy z angielskiego dzineru bronzowane, z ob-wódką złotą przy patentśrubach, gdzie także umieszczone było nazwisko fabrykanta, złotemi literami wydrukowane: Bekker et Comp. w Warszawie. Zamki, półkurcza, oraz an-taby grawerowane, flintpas przy niej zielony, w futera-le drewnianym czarnym, wewnątrz sukmem zielonem wykleja-nym. Uprasza się znalazcę o zwrot **BRONI** za nagrodą, na ulicy Królewskiej pod Nr 418b, gdzie właściciela stróż miejscowy wskaże. PP. Puzkarczy uprasza się o zwróce-nie uwagi na opisaną Broń, a w razie spostrzeżenia zawi-omienia prawego właściciela tejeż. (2-3) — 3928 —